GAZETA KRAKOWSKA

Nro 21.

Z KRAKOWA DNIA 13 MARCA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Kiel d. 14 Stycznia.

Traktat Pokoiu

Między N. Królem Szwedzkim z iedney, a N. Królem Duńskim z drugiey strony.

W Imie Przenayświętszey i Nierozdzielney Troycy!

Nayiaśnieyszy Król Szwedzki i N. Król Duński ożywieni zobopólnem życzeniem ukończenia klęsk woyny, nieszczęściem między niemi dotąd trwaiącey, przez szczęśliwy pokoy, i przywrocenie dobrego porozumienia między ich Państwami, mianowali na ten koniec i na zasadach, maiących nazawsze zapewnić trwałość onego, następuiących Pełnomocników, iako to: N. Król Szwedzki Barona Gustawa Wetterstedt Kanclerza Nadwornego, &c. a N. Król Duński Edmunda Bourke Podkomorzego swego, &c. którzy po zamianie zobopólnych w należytym i dobrym porządku ułożonych pełnomocnictw, zgodzili się na następuiące artykuły:

Art. 1. Panować ma na przyszłość pokoy, przyiaźń i dobre porozumienie między N. Królem Szwedzkim, i N. Królem Duńskim. Umawiaiące się strony przyłożą wszelkiey usilności dla utrzymywania zupełney zgody między sobą, kraiami i poddanemi swoiemi, oraz unikania troskliwie tego wszystkiego, coby przywróconey tak szczęśliwie między niemi zgodzie szkodliwem bydź mogło.

Art. 2. Gdy N. Król Szwedzki nieodmiennie postanowił nie odłączyć interessu Mocarstw sprzymierzonych od swego własnego, a N. Król Duński życzy sobie obdarzyć poddanych swoich wszelkiemi dobrodzieystwami pokoiu; i gdy za wdaniem się Królewicza Szwedzkiego ze strony dworow Cesarsko-Rossyyskiego i Królewsko Pruskiego otrzymał uroczyste zapewnienie o ich spokoynych chęciach względem przywrocenia dawnych przyiacielskich związków z dworem Duńskim, iakie przed wybuchnieniem woyny zachowane były; przyrzeka więc i obowięzuie się iak nayuroczyściey ze strony swoiey niczego nie opuścić, coby do zawarcia pokoiu między nim, a NN. Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim doprowadzić mogło. N. Król Szwedzki zaś przyrzeka użyć wdania się swego, żeby ten święty cel iak nayprędszey

osiągniętym został.

Art. 3. N. Król Duński chcąc dać iawny dowod swey chęci odnowienia nayściśleyszych związkow ze Sprzymierzeńcami N. Króla Szwedzkiego, i w mocnem przekonaniu, iż i oni z swoiey strony pragną przywrocenia pokoiu, oświadcza niniey szem, iż czynnie należeć będzie do powszechney sprawy przeciwko N. Cesarzowi Francuzow, że temu Monarsze woynę wypowie, i na ten koniec korpus woyska Duńskiego do woyska Niemiec Północnych pod dowodztwem Królewicza Szwedzkiego przystawi, stosownie do umowy teraz zawartey między N. Królem Duńskim, a N. Królem W. Brytanii.

Art. 4. N. Król Duński za siebie i Następcow swoich wyrzeka się nieodzownie i nazawsze na rzecz N. Króla Szwedzkiego wszelkich praw swoich do Królestwa Norwegii, to iest, do następuiących Biskupstw i Opactw, iako to: Christiansand, Bergenhuus, Aggerhuus i Drontheim wraz z Nordlandem, i Finnmarken aż do granic państwa Rossyyskiego.

Te Biskupstwa, Opactwa i prowincye, składaiące Królestwo Norwegskie, z mieszkańcami, miastami, portami, twierdzami, wsiami i wyspami wzdłuż całego brzegu królestwa, oraz ich przynależytości (wyiąwszy Grönlandyą, wyspy Ferröe i Islandyą) ze wszystkiemi swoiemi prawami należeć będą na przyszłość do N. Króla Szwedzkiego, i połączone ze Szwecyą jedno stanowić Królestwo.

Na ten koniec obowięzuie się nayuroczyściey N. Król Duński za siebie, następcow swoich, i za całe królestwo, ani pośrednie ani bezpośrednie na przyszłość żadnego nie rościć sobie prawa do Królestwa Norwegskiego, lub iego Biskupstw, Opactw, wysp i powiatow. Wszyscy mieszkańcy na mocy niniey szego wyrzeczenia się uwolnieni są od przysięgi, wykonaney Królowi i koronie Duńskiey.

Art. 5. N. Król Szwedzki obowięzuie się zachować na przyszłość mieszkańcow królestwa Norwegskiego przy prawach, swobodach i przywileiach, teraz im służących,

Art. 6. Gdy ogólny dług Monarchii Duńskiey tak na królestwie Norwegskiem iako i na innych częściach państwa iest zabezpieczony, N. Krol Szwedzki, iako władca królestwa Norwegskiego, obowięzuie się przyiąć część tegoż długu, stosowną do ludności i dochodow Norwegii.

Art. 7. N. Król Szwedzki za siebie i następcow swoich zrzeka się nieodzownie i nazawsze na rzecz N. Króla Duńskiego prawa swego do Pomeranii Szwedzkiey i wyspy Rügen.

Prowincye te ze wszystkiemi mieszkańcami, miastami, portami, twierdzami, wsiami i wyspami, tudzież ich przynależytości ze wszelkiemi prawami i przywileiami iako własność do korony Duńskiey na przyszłość należeć, i do tegoż królestwa wcielone będą.

Na ten koniec przyrzeka i obowięzuie się nayuroczyściey N. Król Szwedzki tak za siebie i następcow swoich, iako też za całe państwo Szwedzkie ani pośrednie, ani bezpośrednie żadnego sobie nie rościć prawa do wspomnionych prowincyy, wysp i powiatow, a na mocy niniey szego zrzeczenia się wszyscy mieszkańcy tych prowincyy uwolnieni są od przysięgi, wykonaney Królowi i koronie Szwedzkiey.

Art. 8. N. Król Duński obowięzuie

się także iak nayuroczyściey zapewnić mieszkańcom Pomeranii Szwedzkiey i wyspy Rügen z ich przyległościami, ich ustawy, prawa, swobody i przywileie, iakie teraz maią, i iakie w aktach 1810 i 1811 r, ustanowione były.

Gdy Szwedzkie papierowe pieniądze nigdy w Pomeranii Szwedzkiey nie miały biegu, N. Król Duński przyrzeka nie czynić żadney odmiany w tym systemacie bez wiedzy i zezwolenia Stanow kraiowych.

Art. 9. Gdy N. Król Szwedzki według 6go artykułu zawartego d. 3 Marca 1813 r. w Sztokolmie z N. Królem W. Brytanii i Irlandyi traktatu przymierza obowiązał się na 20 lat, rachuiąc od dnia wymiany zatwierdzeń tegoż traktatu, ustąpić poddanym N. Króla Angielskiego portu Stralsundzkiego na skład wszelkich osadniczych towarow, płodow i rękodzieł tak z Anglii iako i z osad iey wprowadzonych na okrętach Angielskich lub Szwedzkich, za opłatą iednego procentu składowego od wartości towarow przy wprowadzeniu i tyleż przy wyprowadzeniu; N. Król Duński iako władca Pomeranii Szwedzkiey przyrzeka dopełnić tego warunku, i odnowić w traktacie z W. Brytanią zawrzeć się maiącym.

Art. 10. Dług publiczny, zaciągniony przez Królewsko-Pomorską Kamerę, spada na N. Króla Duńskiego, iako władcę Pomeranii Szwedzkiey, który ustanowione w tym względzie warunki co do umorzenia tego długu na siebie przyymuie.

Art. 11. N. Król Dunski uznaie darowizny uczynione przez N. Króla Szwedzkiego aż do dnia dzisieyszego w dobrach i dochodach korony tak w Pomeranii Szwedzkiey iako i na wyspie Rügen, a które wynoszą roczną summę 43,000 talarow w grubey monecie Pomorskiey, obowięzuiąc się także zostawić udarowanych w zupełnem i spokoynem posiadaniu dóbr, praw i dochodow, tak dalece, iż według upodobania swego niemi zarządzać, dochody z nich odbierać, lub też przedać one mogą, a to wszystko bez przeszkody i zapłacenia iakichkolwiek bądź praw i tym podobnych kosztow.

Art. 12. N. Król Szwedzki i N. Król Duński obowięzuią się wzaiemnie nigdy żadnych pieniędzy obroconych na przedmioty dobroczynności lub na publiczny użytek w kraiach mocą ninieyszego traktatu przez nich nabytych, to iest: w Królestwie Norwegskiem i Xięstwie Pomeranii Szwedzkiey z ich przyległościami, odeymować pierwiastkowemu ich przeznaczeniu.

W skutku ninieyszey zobopolney ugody przyrzeka N. Król Szwedzki zachować założoną w Norwegii Akademiią, a N. Król Duński utrzymywać akademiią w Greifswaldzie.

Opłata urzędnikow publicznych tak w Norwegii iako i w Pomeranii spada na nabywaiące Mocarstwo, od dnia obięcia w posiadłość tych prowincyy.

Biorący pensyą zachowuią one tak, iak im od przeszłego rządu udzielona była, bez wszelkiego odtrącenia lub odmiany.

Art. 13. Gdy N. Król Szwedzki pragnie, ile możności i ile od niego zależy, przyczynić się do tego, ażeby N. Król Duński za odstąpienie Królestwa Norwegskiego otrzymał iakie wynagrodzenie, o którey to życzliwey chęci swoiey N. Król Szwedzki iuż dał wyraźny dowod przez

)2(

ustąpienie Pomeranii Szwedzkiey i wyspy Rügen; użyie przeto wszelkiego swego znaczenia u NN. sprzymierzonych Mocarstw, aby oprocz tego, N. Król Duński przy powszechoym pokoiu otrzymał stosowne wynagrodzenie za ustąpienie Królestwa Norwegskiego.

Art. 14. Po podpisaniu ninieyszego traktatu ma bydź posłana iak nayśpiesznie wiadomość o tem do Jenerałow dowodzących woyskami, aby kroki nieprzyiacielskie z obu stron na wodzie i na lądzie zupełnie ustały.

Art. 15, 16, aż do 27go tyczą się szczególnych umow, a między innemi wolności opuszczenia Norwegii lub Pomeranii Szwedzkiey, i powrocenia do dawney oyczyzny.

Art. 28. Zatwierdzenia ninieyszego traktatu w przeciągu trzech tygodni, rachuiąc od dnia podpisania, lub prędzey, ieżli to bydź może, w Kopenhadze wymienione bydz maią.

W dowod czego, my niżey podpisani, na mocy zobopolnych pełnomocnictw ninieyszy traktat pokoiu podpisawszy, pieczęcią naszą stwierdziliśmy.

Działo się w Kiel d. 14 Stycznia 1314.

(Podp.) G. Baron *Wetterstedt.*
(L.S.)

(Podp.) Edmund *Bourke,*
(L.S.)

Do traktatu pokoiu, zawartego między Szwecyą a Daniią przyłączony był następuiący oddzielny artykuł:

Gdy N. Król Duński, pełen zaufania w przyiacielskiem pośrednictwie N. Króla Szwedzkiego i N. Króla W. Brytanii, tuszy sobie, iż wszelkie stosunki pokoiu i przyiaźni między N. Królem Duńskim, a NN. Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim iak nayprędzey przywrocone będą; zezwala zatem N. Król Duński, aby od tey chwili wszelkie kroki nieprzyiacielskie przeciwko tym Mocarstwom, ile sprzymierzonym ze Szwecyą i W. Brytaniią, zupełnie ustały. Wszystkie po podpisaniu ninieyszego traktatu zabrane zdobycze wzaiemnie powrocone bydź maią.

Niniejszy oddzielny artykuł ma tę samą moc, iak gdyby co do słowa w podpisanym dziś traktacie pokoiu był umieszczony, i w tymże samym czasie ma bydź zatwierdzony.

W dowod czego my niżey podpisani na mocy zobopolnych naszych pełnomocnictw niniejszy oddzielny artykuł podpisawszy, pieczęcią naszą stwierdziliśmy.

Działo się w Kiel d. 14 Stycznia 1814.

Podpisy iak wyżey.

Z Wiednia d. 5 Marca.

Doniesienia od teatru woyny.

Podług doniesień z Amsterdamu pod d. 19 Lutego Angielska eskadra przemogła d. 5 Lutego przeprawę pod Flesingą, poczem dwie fregaty tey eskadry stanęły przed Borselen, a dwa brygi z ammunicyą przed Waarden, o dwie mile poniżey twierdzy Batz. Oczekuią one na posiłki, dla przedsięwzięcia oblężenia tey twierdzy, która uważana iest iako klucz do wyspy Walchern. Dla służenia na Angielskiey flocie przybyli Rossyyscy maytkowie stoiącey ieszcze w Angielskich portach Rossyyskiey floty d. 13 b. m. do Gaas.

Z Bruxelli donoszą, że Jenerał Bülow wyrnszył ztamtąd z głownym swoim sztabem, dla wkroczenia przez Mons do dawnych granic Francyi. Ces. Rossyyski Jen'

majorWolfzogen i Pruski Jen. major Baron Boyen, którzy zlecenie mieli ustanowić tymczasowy rząd dla prowincyy Belgickich, mianowali Xcia Beaufort Wielkorządcą tego kraiu, Hrabiego Lothum dowodcą woyskowym, a P. Delrus cywilnym rządcą Bruxelli. Rada cywilna składa się z Hrabiego Eng. de Robiano, P. Limpens, byłego kanclerza Brabancyi, i P. Vieilleuse (oyca). Jeneralnemi sekretarzami mianowani są: do wydziału woiennego Baron Poederlee; do policyi P. Broulliern; do skarbu P. Crumpipen, a do sprawiedliwości i spraw kościelnych P. Jonghe.

Gazeta Bremy zawiera pod d. 18 Lutego, co następuie: " Wczoray odebraliśmy doniesienie z głowney kwatery dowodzącego przeciw Hamburgowi Jenerała Barona Benningsena, wraz z dwiema odezwami do osady Hamburskiey. Doniesienie iest takiey osnowy:

Z głowney kwatery Pinneberg d. 28 Stycznia.

Dowodzący naczelnie Jenerał, wierny przyiętemu systematowi, zatrwożania ustawicznie osady Hamburskiey, i wyrwania iey osadzonych stanowisk przed szańcami, dla zabezpieczenia się przeciw napadowi, rozkazał d. 13 (25) Stycznia, dla uświęcenia w godnym sposobie urodzin nayukochańszey Imperatorowey Elżbiety Alexiewny, przypuścić powszechny attak na nieprzyiacielskie stanowiska pod Hamm, na drodze Auschläg i grobli mieyskiey, nakazawszy oraz napastować na drugiey stronie od Wansbeck i Altony zewnętrzne szańce. Niepotrzeba było, iak tylko okrzyku: "za nayukochańszą naszą Imperatorową „ ażeby podwoić odwagę w woysku i upewnić się o zwycięztwie! Hamm, droga Auschläg i stanowisko za Morfieth zostały bagnetem wzięte, a czaty z przodu szańcow Landwehr, gwiazdy i pobliskiey okularowey zostały pozabiiane lub poymane i rozpoznanie posunięte aż pod same batterye. Strata nieprzyiacielska była wielka. Liczba zabranych mu jeńcow wynosiła 8 officerow i 300 żołnierzy, a daleko więcey było zabitych. Przy kościele Hammer zakłuli Rossyanie wiele officerow i żołnierzy. Strata nasza iest bardzo mała.

" O potyczce d. 9 oczekuiemy wkrotce urzędowego doniesienia. Była ona znaczna. Jenerał Francuzki Osten i inny Jenerał Francuzki umarli na odniesione rany. „

Z Kolonii pod d. 21 Lutego donoszą co następuie: — " Zapewniaią, iż od d. 26 p. m. do 9 Marca przybędzie do naszego miasta 18,700 Szwedzkiey piechoty, jazdy i artylerzystow, tudzież 8400 koni. Wczoray oglądał Królewicz Szwedzki będące tu woyska. Liczne zebrało się publikum i witało Królewicza radosnemi okrzykami. W orszaku Królewicza znayduią się oprocz woyskowych Poseł Rossyyski, Jenerał Suchteln; Poseł Austryacki, Jenerał Baron Vincent; Poseł Angielski, Lord Thornton; Poseł Pruski, Jenerał Krusemark; Poseł Duński, Hrabia Bourke, z sekretarzami poselstwa. „

O zaszłych potyczkach korpusu pod rozkazami Królewicza Wirtemberskiego od d. 11 do 20 Lutego zawiera Stuttgardska gazeta następuiące urzędowe doniesienia:

Po wzięciu Sens d. 11 zostało ieszcze

w nocy z d. 11 na 12 leżące za rzekę Jonne przedmieście po ustąpieniu nieprzyiaciela, któremu nie udał się zamysł zburzenia tamteyszego mostu, woyskiem Królewskiem osadzone. Nieprzyiaciel cofnął się do Pont na Jonną, które miasto, lubo nieprzyiaciel most tamteyszy zburzył, ale sami mieszkańcy go naprawili, zostało także przez przednią straż korpusu Królewicza zaięte. D. 14 udały się woyska Królewicza z Sens do Bray, zkąd także korpus Jenerała Wrede czynił dnia tego poruszenia przeciw Donnemarie; miasto Montereau zostało przez pierwszy korpus pod Jenerałem Bianchi osadzone. D. 15 rozciągnął się korpus Królewicza od Bray do Montereau. D. 16 czynił Królewicz rozpoznanie do Melun, które miasto nieprzyiaciel opuścił, ale następney nocy, ponieważ go nie chciano utrzymać, znowu osadził. Zamiar ściągnienia iak nayprędzey do kupy woyska sprzymierzonego, skłoniło naczelnego Wodza do mienia się aż do tego czasu odpornie. W skutku tego działania odebrał 4ty korpus powtórzony rozkaz bronienia do ostatniego miasta Montereau. Miasto to leży na zbiegu rzek Sekwany i Jonny i utrzymane bydź tylko mogło za utrzymaniem leżących na drugiey stronie wzgorkow, do których Montereau przytyka. Wzgorki te osadzone były lekką brygadą piechoty; placowki jazdy stały pod Chatelet i Sivri niedaleko Melun przy Ecrennes i Bulains. D. 17 placowki przedniey naszey straży zostały ze wszystkich stron odparte; doniesiono Pułkownikowi Mylius, iż batterya Francuzka bez zasłony nadciąga; pospieszył z dwiema szwadronami przeciw niey i zdobył iedno działo i haubicę. D. 18 z rana stały nieprzyiacielskie straże z boku Donnemarie o ćwierć mili tylko od Montereau; pokazywały się poiedyncze bataliiony, które iednak zaraz w prawą odciągały, dla połączenia się z innemi idącemi od Nangis. Te uderzyły żywo na osadzoną od naszey piechoty wieś Villaron, i w półtory godziny odparte zostały. W tymże czasie uderzył nieprzyiaciel na będący między tą wsią i zamkiem Surville wzgorek, ale podobnież odparty został, skoro Jenerał por. Dorring kazał piechocie bagnetem na niego natrzeć; zabrano mu tu iedno działo z potrzebną ammunicyą, tudzież pułkownika od artyleryi gwardyi Francuzkiey, adjutanta Xcia Neufszatelskiego, 11 officerow i 60 do 70 żołnierzy od nowey gwardyi. Nieprzyiaciel nacierał ustawicznie na nas przy ciągłym z dział ogniu. Przewyższaiące liczą i donośnością iego działa, czyniły poniekąd nasze nieużytecznemi i wiele piechocie szkodziły. Około godziny 1wszey z południa odebrał nieprzyiaciel znaczne posiłki w artyleryi, jazdzie i piechocie; pomnożył liczbę swoich strzelcow, przeciw którym musiano z naszey strony także ludzi wystawić i strychował całą okolicę liczną swoią artyleryą, przeciw którey niewiele mogliśmy z naszey strony dział wystawić. Gdy nakoniec nowe kolumny woysk nieprzyiacielskich pokazały się na prawym brzegu Sekwany od Melun, Nangis i Bray, i przeciw prawie do uciszenia się przymuszoney naszey artyleryi szybko postępowały, uznał Królewicz za potrzebne, ażeby wszystkiego niepoświęcić, nakazać odwrot. Dwa pułki Xcia Ludwika i piąty, które iedynie do walki wchodziły, zostały naypierwey cofnione, a potem będące ieszcze do użycia działa. Dwa te gatunki oręża, zabezpieczywszy pierwey nieużyteczne iuż działa, uratowa-

ne zostały. Ustęp piechoty, ile przeprawa przez most na Sekwanie, który przedziela przedmieście od miasta, przy nacieraniu nieprzyiacielskiey jazdy i piechoty dozwalała, nastąpił dosyć porządnie, ale iak się domyślić można, z znaczną stratą. Brygada Hohenlohe, która w odwodzie za mostem pozostała, cofnioną także była; ale że właśnie jazda i artylerya przechodziła, ażeby zamieszania niezrobić, musiała zatem czekać poki ta nie przeszła; tu 0ty pułk piechoty uderzył z naieżonym bagnetem na nieprzyiaciela, oczyścił iedną część ulic i wielu naszem woyskom, tudzież brygadzie Austryackiey Schafera, która przed dwiema dniami tu przybyła, podał sposobność do wyyścia z miasta. Woyska zgromadzone zostały pod Marolles; tylna straż stanęła pod gołem Niebem przy Lacombe, a głowna siła przy Bazoches. D. 19 udały się woyska Królewicza przez Nogent do la Chapelle, a d. 20 ku Troyes, gdzie zebrać się ma całe woysko wraz z Blücherowskiem, dla działania znowu zaczepnie. Poniesiona w pomienionym dniu strata, nie może ieszcze bydź dokładnie podana, ponieważ pułki nienadesłały ieszcze poczetow. Jakkolwiek wielka iest strata woysk Królewskich, potrzeba im iednak oddać sprawiedliwość, iż od godziny 8 z rana aż do 4tey po południu, o którey rozpoczął się ustęp, z szczególnieyszą walczyły odwagą przeciw znacznie przewyższaiącey sile nieprzyiacielskiey od samego Cesarza Napoleona dowodzoney, którą bez przesadzenia podać można do 40,000 ludzi z 50 do 60 działami. — Oznaymiona przy odeyściu gońca strata korpusu Wirtemberskiego wynosi: w zabitych 5 officerow; w poymanych i ranionych 31 officerow; w ranionych 25 officerow; żołnierzy zacząwszy od wachmistrza zabitych, ranionych lub zabłąkanych około 3000. — Z dział i prochowych wozow nic korpus Wirtemberski nie utracił.

Podług doniesień z Kassel pod d. 24 Lutego, osada twierdzy Luxenburga zrobiła d. 13 i 15 b. m. przeciw oblęgaiącem Heskiem woyskom pod Jenerałem Dörnbergiem znaczne wycieczki, przy których odparciu świeży żołnierze Hescy przedziwnie się sprawili. Z pod Thionwillu donosi Elektorsko-Heski Jenerał major Müller, że nieprzyiaciel opanował ważne przed tą twierdzą mieysce; ale batalion grenadyerow Heskich postąpił natychmiast przeciw niemu i wyparł go ztamtąd.

Wszystkie stoiące około i w Bruxelli Saskie woyska, pod dowodztwem Xcia Weymarskiego, ruszyły d. 18 Lutego ku Mons.

Z Leodyum donoszą pod d. 21 Lutego, że Jenerał Strogonow wyruszył ztamtąd dnia poprzedzaiącego z woyskiem swoim ku Hun. Utworzono tam honorową straż i wielkie przygotowania czyniono na przyięcie Królewicza Szwedzkiego, którego tam z Akwisgranu oczekiwano; tymczasem nadeszła wiadomość, że wyiazd iego z Kolonii znowu odwleczony został.

Tuteysza gazeta dworska pod napisem *Francya*, zawiera co następuie:

Pisma Paryzkie pod d. 10 Lutego donoszą, że d. 7 drugi oddział woyska powrocił z Hiszpanii i zaraz nazaiutrz na wozach odesłany był do głownego woyska; że codziennie nadciągaią woyska i zaraz tamże odchodzą; że gwardya naro-

dowa zastępnie wszystkie straże w Paryżu; że wszyscy rzemieślnicy zatrudnionemi są iak pod czas rewolucyi robieniem broni; że zakładaią lazarety, i że warownie około miasta iuż ukończone.

D. 9 b. m. przebiegł przez Paryż z Chatillon goniec od Lorda Castlereagh prostą drogą przez Kale do Londynu. Na przyszłość wszyscy gońcy od Ministrow Angielskich przy kongressie tą drogą do Anglii przebiegać będą, ponieważ iest nay-krotsza.

Monitor donosi pod d. 7 Lutego z Chatillon: — " Onegday Xże Wincencyi dawał obiad dla Lorda Castlereagh, Angielskiego ministra związkow zagranicznych, Lordow Cathcart i Aberdeen, Angielskich posłow kongressu, Hrabiow Stadiona i Rasumowskiego, Barona Humboldta. Zdaie się, iż układy o pokoy żywo idą. Wczoray iadły członki kongressu obiad ju Lorda Castlereagh. Uważaią, iż pomiędzy wszystkiemi posłami naylepsze porozumienie zachodzi, a osobliwie między Francuzkim i Angielskiemi, którzy sobie nawzaiem wiele okazuią względow. „

Tenże Monitor pod d. 11 Lutego zawiera przysłany Cesarzowey urzędowy rapport o rozprawie z woyskiem Feldmarszałką Blüchera, którego treść następuiąca: — " Cesarz uderzył wczoray (d. 10 Lutego) na nieprzyiaciela pod Champaubert, który miał 12 pułkow i 40 dział. Rossyyski Jenerał Alsufiew dostał się w nasze ręce z wszystkiemi swoiemi Jenerałami, sztabowemi officerami, działami, ammunicyynemi wozami i taborami, i zabraliśmy 6000 jeńcow. Reszta tego korpusu rzuciła się na bagna i ubitą została. Cesarz ściga żywo Jenerała Sakena, który odcięty iest od Jenerała Blüchera. Strata nasza iest niewielka, wszelako utraciliśmy do 200 ludzi w zabitych. „

Pod d. 12 Lutego zawiera tenże Monitor daley: — " D. 11 rowno z świtem ruszył Cesarz z Champaubert, posłał ieden korpus ku Chalons, dla trzymania na wodzy nieprzyiacielskiey kolumny, która się tam wrzuciła, a resztę woyska poprowadził drogą do Montmirail. O milę za tem mieyscem natrafił Cesarz na woysko Blüchera i po dwugodzinney walce zostało całe woysko nieprzyiacielskie rozproszone. Nigdy woyska nasze nie okazały więcey zapału. Nieprzyiaciel pobity w wszystkich mieyscach, ucieka z pośpiechem. Piechota, artylerya, ammunicya, wszystko iest w naszych ręku lub rozproszone. Wypadek tey bitwy iest naypomyślnieyszy. Cesarz iest zdrowy. Z naszey strony nie poległa żadna znakomita osoba. „

Na tę w ogólnych wyrazach udzieloną wiadomość dano znowu z dział ognia. " Dawno iuż (mowi otwarcie Dziennik państwa) nie okazał Paryż tak szczerey i iednozgodney radości, iak teraz; był to dzień prawdziwie radosny dla mieszkańcow stolicy. „ (Widać z tego, że mieszkańcy wszystkich stolic są do siebie podobnemi: każda pomyślność sprawuie niezmierną radość i niecierpliwe oczekiwanie; każdy niepomyślny wypadek przesadzony smutek i trwogę!)

Jenerał Carnot przybył d. 2 Lutego do Antwerpii i obiął tam zaraz dowodztwo.

Ciągle ściągaią z stoiących w portach okrętow niepotrzebnych artylerzystow do głownego woyska, dla zastąpienia ile możności ubyłych artylerzystow.

Wyrokiem d. 22 Stycznia odstąpił Cesarz królestwu Włoskiemu pobierane corocznie 5 mill. fr. od 1 Stycznia r. b.

DODATEK DO N^ro 21. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 MARCA 1814 roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE
Ministerium Przychodow i Skarbu.

Uznawszy potrzebę z względu małey konkurrencyi do dzierżawy podatku koszernego w Dep. Poznańskim na terminie w dniu 18 m. i r. b. odbytym ustanowienia powtorzego terminu licytacyynego do dzierżawy dochodow koszernego w Dep. Poznańskim uwiadomia tym publiczność interessowaną z wezwaniem, ażeby na wyznaczonym terminie w dniu 21 Marca r. b. w Biorze Ministrostwa Przychodow i Skarbu w domu Raczyńskich przy ulicy Długiey o godzinie 10 z rana odbywać się maiącey stawić się zechciała, gdzie naywięcey daiącemu za pobor podatku z mięsa koszernego tak w całym Dep. Poznańskim z 14 Powiatow składaiącym się, lub też częściami w powiatach dzierżawa przybitą ostatecznie będzie.

W Warszawie d. 22 Lutego 1814 roku.

Dyryguiący Minister S.
(Pod.) *de Colomb.*
Biernacki, *Szef wyd.*

Za zgodność
T. Godyński.

Na pociechę cierpiącey potaiemnie ludzkości, dzień dziewiąty Marca r. b. dla Zgromadzenia Miłosierdzia i Banku Pobożnego Krakowskiego był iednym z pomyślnych, w którym uwiadomiony poprzednico od niektórych Współczłonkow o zbawiennem, w tem mieście, blisko od trzech wiekow założonem i ciągle trwaiącem Zgromadzeniu, nie tylko wspieraiącem iakiegokolwiek bądź wyznania i Narodu wstydzących się żebrać ludzi uczciwych, a prawdziwie nędznych; ale nawet tymże pożyczaiącem bez wszelkiego procentu pieniędzy gotowych na zastawy otaxowane, na posiedzenie tegoż Zgromadzenia, w domu własnym iego, przy ulicy Sienney pod liczbą popisową 53 położonym odprawiane, przybył osobiście JW. Paweł Aweryn, Jego Imperatorskiey Mości Wszech Rossyy, Radca Stanu i Kawaler, Naczelnik Departamentu Krakowskiego, żądaiąc, aby za Współczłonka tego Zgromadzenia był przyięty. Powitany był przez JW. JX. Wincentego Łancuckiego, Archiprezbitera Infułata Krakowskiego, iako Prezyduiącego, stosowną mową. JW.

Aweryn odpowiadaiąc na powitanie siebie oświadczył, iż mocno żałuie, że dawniey o tak chwalebnem i ludzkość ratuiącem nie wiedział Zgromadzeniu, i że mu odtąd będzie się ftarał bydź prawdziwie pożytecznym. Więc za Współczłonka iednomyślnością przyięty zoftał, a wpisawszy się własnoręcznie w księgę mieszczącą w sobie także własnoręczne wpisy Monarchow, Xiążąt i Pierwsze rożnych Narodow osoby iako tego Zgromadzenia członki, na to od roku 1584 utrzymywaną, nie tylko w niey zapisał, ale rzeczywiście wyliczył na ręce W. JX. Kanonika Markiewicza Podftarszego rublow bankowych fto, aby niemi podług swoiego powołania Zgromadzenie zarządziło. Potem JW. Aweryn, iako Współczłonek, był przytomny wszyftkim naradzeniom dotyczącym się interessow uboftwa taynego tak żywego iako i zmarłego, daley oglądał porządek w składach fantow tak sukiennych iako i kleynotowych zachowywany, gdzie przychodzący Goście, przeniknieni litością nad nędzą potaiemnie cierpiącą, widzieć fanty porządnie pod alfabetem ułożone mogą, właścicielow zaś wiedzieć nie mogą. Gdyż tego Zgromadzenia nayważnieyszym ieft obowiązkiem ścisłe przez niego dopełnianym, taić na zawsze nazwiska osób tu albo ofiarą iaką wspieranych, albo pożyczaniem im pieniędzy na zaftawy ratowanych; nakoniec JW. Naczelnik Osoby Zgromadzenia uprzeymie pożegnał.

Naywiększe ftopnie Zimna.

Dnia 1	Marca 1814	Stopni	Zimna	—	13,0
— 2	—	—	—	—	9,0
— 3	—	—	—	—	3,6
— 4	—	—	—	—	2,8
— 5	—	—	—	—	3,8

DONIESIENIA.

Dnia 14 Marca r. b. i naftępnych dni w godzinach zwyczaynych w domu pod Nr. 452 w Rynku Miafta Krakowa sprzedawane będą na żądanie właściciela za gotową kurant monetę przez publiczną dobrowolną licytacyą naftępuiące towary: iako to: Pergaie drukowane impremowane w dessemach i głatkie, syce na memble, muśliny Ostindeyskie głatkie, wyrabiane, chaftowane, czepeczki, zarękawki, chufteczki muślinowe, petinety, czepeczki, chufteczki Vuallées, koronki petinetowe, petinety bawełniane głatkie i fasonowane, batyfty, lino batyfty, organtyny, krepy białe i w koliorach, milichfler, gazy rożne Velourfriesé, axamity głatkie, i w desseniach na suknie, kitayki głatkie i w defseniach, taffty głatkie, lewantyny głatkie i w desseniach, Velutyny i florense głatkie i w defseniach, nanginy głatkie i w paski, chuftki białe muślinowe pergalowe imprimowane damskie, chuftki iedwabne, wełniane, i tyftykowe, szale iedwabne i tyftykowe płocienka Angielskie, garnitury fiołowe Hollenderskie na 6, 12, 18, 24 osób; serwety do kaffy, ręczniki na łokcie, płotna przednie, piki białe głatkie dymki, kamizelki baftowe, iedwabne, pikowe w koliorach, tyftykowe i rożne zimowe, worki wełniane, trykotowe na spodnie, koszule męzkie, trykotowe spodniczki, kaftaniki i sukienki dla dzieci, pończochy niciane, bawełniane i iedwabne męskie i damskie, rękawiczki rożnego gatunku męskie i damskie, kamloty Bruxelskie, barakany, axamity wełniane Angielskie na spodnie, princelorty, sukna, kaźmierki, baye, wigonie, tualety męskie i damskie, filizanki, tace, serwisy platowane, cukierniczki, kałamarze, kapelusze, kroie z Angielskiey skory na buty, damskie trzewiki, gallanterye rożne i inne złote towary. Zyczący sobie nabydź takowych towarow, zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.

Dnia 22 Marca 1814 o godzinie 9tey ranney w Domu na Kazimierzu przy Krakowie pod Liczbą 116 sprzedane będą przez publiczną Licytacyą za gotową srebrną grubą Pruską Courrant monetę Kosztowności, to ieft: Binda z perłami, Łyżki srebrne fło-

łowe, do półmisków i do śmietanki. Któreto kosztowności przez dni 3 przed Licytacyą widzieć można u ustanowionego Dozorcy Star. Anczla Weisblut, mieszkaiącego w Żydowskiem Mieście na Kazimierzu pod Liczbą 61. Zyczący sobie nabyć takowych kosztowności zechcą się w oznaczonem mieyscu i czasie znaydować.

W Krakowie d. 10 Marca 1814.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Inst. Dep. Krakowskiego do wiadomości publiczney podaie sprzedarz kamienicy w Mieście Departamentowym Wolno Handlowym Krakowie przy Rynku wielkim pomiędzy sąsiedzkiemi kamienicami z iedney Ur. Magdaleny z Rossetow, Ur. Macieia Ba srcza Kupca Krakowskiego małżonki, a z drugiey strony JP. Józefa Kremera Krawca Obywatela Krakowskiego, dziedzicznych pod liczbą 456 popisową leżącey, dawniey do W. Jana Biberstein Starowieyskiego Starosty Barwałskiego początkowego dłużnika, a teraz do JW. JX. Andrzeia Hrabi Ankwicza Kanonika Ołomunieckiego w teyże kamienicy zamieszkanie obrane maiącego prawem dziedzictwa należącey, sprzedana zaś będzie na instancyą W. Michała Dyktarskiego Obywatela dwokraiowego, iako Ur. Pawła Czaderskiego Cessyonaryusza, zamieszkanie do tego czynu w Krakowie przy Rynku pod L. 263 popisową obrane maiącego, a to na zaspokoienie summy prowizyonalney od summy kapitalney 12,000 zł. pol. w grubey srebrney monecie kurant wyrokami pomiędzy W. Michałem Dyktarskim Instantem z iedney, a JW. JX. Andrzeiem Hrabią Ankwiczem Debentem z drugiey strony Wys. Trybunału Cyw. I. Instancyi Deptu Krakowskiego Wydziału II. naocznie, i Nayiaś. Sądu Appellacyynego Xięstwa Warszawskiego Wydziału II. zaocznie w Warszawie dnia 28 Lipca 1813 roku zapadłemi przysądzoney to iest:

Od dnia 2 Lipca 1800 roku do dnia 2 Grudnia 1803 po 6 od 100	złp.	2460.
Od dnia 2 Grudnia 1803 do dnia 2 Grudnia 1813 po 5 od 100	złp.	6000.
Ogołem w monecie srebrney grubey wynoszącey .	złp.	8460.

Protokoł zaięcia przez Komornika Departamentowego Ur. Skorczyńskiego tey kamienicy dnia 10 Lutego rozpoczęty, a 17 m. i r. t. ukończoney był i kopie tego protokołu iedna W. Stanisławowi Zarzeckiemu Prezydentowi Municypalności Miasta Krakowa, druga Ur. Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa Wydziału I. trzecia JW. JX. Ankwiczowi iako Debentowi dnia tego 17 Lutego r. b. doręczone są, ten zaś Protokoł przy doręczeniu tak przez W. Zarzeckiego Prezydenta, iako i przez W. Filipowicza Pisarza tego dnia wizowany iest, a w Księgi Hypoteczne Depart. Krak. dnia tegoż samego 17 Lutego r. b. Volum. I. na Karcie 226 pod L. 32 zaięciow i obwieszczeń Licytacyi; tudzież w Księgi Kancellaryi Trybunału tuteyszego d. 26 m. i r. t. Volum. II. na Karcie 94 pod L. 7 wpisany i o tem wszystkiem JW. JX. Ankwicz Debent uwiadomiony. — Dzierżawcy tey Kamienicy są: Piętra drugiego W. Woyciech Olearski Notaryusz Depart. Krak. któremu Kontrakt naymu kończy się d. 30 Września r. b. W. Jozef Jordan Obywatel X. W. piętra pierwszego, któremu Kontrakt d. 1 Lipca r. b. kończy się, i JP. Maciey Sokalski Traktyer Obywatel Krakowski i Agneszka Małżonkowie tym Kontraktem naymu także d. 24 Czerwc r. b. kończy się, zatem po skończeniu tych Kontraktow naymu wyprowadzić się z Mieszkań obowiązani będą.

Stan tey Kamienicy i warunki sprzedarzy złożone są przez Ur. Adama Ekielskiego Patrona Tryb. Cywil. I. Inst. Depart. Krak. do tego Aktu upoważnionego w Krakowie przy Rynku pod L. 263 mieszkaiącego sprzedarz ninieyszą Imieniem Instanta W. Dyktarskiego popieraiącego, który Cenę Kamienicy tey podług kupna przez W. Jana Biberstein Starowieyskiego początkowego Dłużnika w d. 12 Stycznia r. 1787 urzędownie nabytey w Summie 12,000 Zp. w dobrey srebrney courant monecie stanowi i ofiaruie. — Pierwsza publikacya Licytacyi i Warunkow nastąpi d. 2 Kwietnia r. b. 1814 o godzinie 10 ranney na Audyencyi Trybunału Cywil. I. Inst. Depart. Krak. w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 w Gmachu Sądownictwa odbywać się zwykłey, która to publikacya następnie co dwa Tygodnie dwa razy powtarzana będzie.

W Krakowie d. 1 Marca 1814.

(M.P.) *Syktowski Pisarz.*

Podaię do publiczney wiadomości, iż d. 21 Marca r. b. od godziny 9tey z rana, w Dominium Wsi Więckowice Powiecie Hebdowskim Depart. Krak. Zboże w snopie, iako to: pszenica, żyto, jęczmień, orkiszji groch, każdego gatunku po kilkadziesiąt kop, przez publiczną Licytacyą, za gotową srebrną monetę sprzedane będzie. Zyczący sobie kupienia takowych artykułow, zechcą się znaydować w mieyscu, dniu i godzinie wyznaczonych. — W Krakowie d. 4 Marca 1814.

H. Kudlicki K. T. C. D. K.

Dnia 20 i naſtępnych Marca r. b. od godziny 9 z rana i od 1 po południu w Pałacu miaſta Włodowice w Powiecie Lelowskim przez publiczną licytacyą rozmaite meble mahoniowe i innego rodzaiu drzewa, iako to: ſtoły rożney wielkości i formy, kanapy, krzesła, krzesełka, łożka, biorka, kommody, szafy, billard i inne luſtra, zwierciadła, zegary, porcellany, faianse, szkło ſtołowe, bielizna ſtołowa, srebra ſtołowe, firanki kartonowe haftowane i płocienne, landszafty, kopersztychy i inne obrazy, galony złote i srebrne w pendentach Woyskowych i rożnych Sztukach, także rożne rzeczy do galanteryi tyczące się, to ieſt: Krzyż honorowy, wſtęgi, tabakierki, barometer, perspektywa i inne drobne, tudzież damskie stroie drobne, strzelba kosztowna ſtarożytna etykietalną w rożnych sztukach, lichtarze pobielane, inne naczynia mosiężne, alembik, rądle i inne naczynia miedziane kuchenne, iako też i blaszane, kocioł, skrzynie, swieder bednarski, łożka i inne sprzęty żelazne, siodła, chomonta, skory niedźwiedzie, lampartowe i inne naczynia rzemienne, powozy, walize i kufry, oraz książki i mappy w rożnych obiektach i ięzykach, także i sarna chowana, za gotową grubą srebrną monetę więcey daiącemu sprzedawane będą. Zyczący sobie nabyć rzeczonych effektow, zechcą się znaydować w mieyscu i godzinie powyżey oznaczonych. W Włodowicach d. 17 Lutego 1814 roku.

Mikołay Chodakowski, Komornik Ptu Pileckiego.

Niżey podpisany Komornik Powiatu i Miaſta Krakowa, w Krakowie przy ulicy Grodzkieyjw domu pod Nr. 206 zamieszkały, ſtosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cywil. I. Inſtancyi Depart. Krak. dd. 12 Stycznia r. b. do Liczby 34 zapadłey, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 22 Marca 1814 o godzinie 9tey z rana, w zamieszkaniu podpisanego Komornika, iako na terminie przygotowawczego przysądzenia, przez publiczną licytacyą, Chałupa, Stodułka i Gront z Łąką, pod Nr. 108 na Nowey Wsi, w Powiecie i Depart. Krak. leżące, po zmarłym Kasprze Czekaju pozoſtałe, więcey daiącemu przysądzone będą; maiący przeto chęć takowych nabycia, winien będzie Vadium w kwocie 82 Zł.p. i gr. 24 iako 10tą część Summy szacunkowey, w monecie srebrney grubey przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć; zaś o warunkach sprzedaży każdego czasu u rzeczonego Komornika potrzebną informacyą powziąść będzie można. — W Krakowie d. 20 Lutego 1814.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. T. i M. K.

Uwiadomienie niniejszym podaie się do publiczney wiadomości, że na dniu 28mym Marca b. r. przed południem z ſtrony tuteyszey C.K. Adminiſtracyi Salin licytacya na cało reczny zapas zboża dla Górnictwa Wieliekiego to ieſt na 7000 korcy żyta i na 3500 korcy ięczmienia przedsięwzięta będzie.

Dla ułatwienia teyże licytacyi będzie wspomniona ilość zboża na kilka małych części i na trzy terminy do odſtawienia iey podzielona.

Ci tedy którzy takowy liwerunek otrzymac chcą, muszą sami albo też przez swych pełnomocnych ieszcze przed rozpoczęciem licytacyi na każdą licytowaną część teyże ilości wadium 10 od ſta złożyć, do czego się tylko ieszcze ta wiadomość przyłącza, iż po zakończoney licytacyi iedney lub drugiey części, żadna inna, chociażby i naytańsza deklaracya przyięta nie będzie.

Podaie się niniejszem do publiczney wiadomości, iż d. 15 Marca r. b. o godzinie 9tey z rana, w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 206 sprzedane będzie publiczną licytacya 500 Cetnarow Siana, będącego we wsi Karniowicach Powiecie i Depart. Krak. i 30 Garcy Wodki Szumowki tutay będącey, za srebrną grubą monetę. Chęć kupna maiący takowych effektow w mieyscu i terminie wyżey wskazanym znaydować się raczą. — W Krakowie d. 7 Marca 1814.

Franciszek Chwaſtkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.